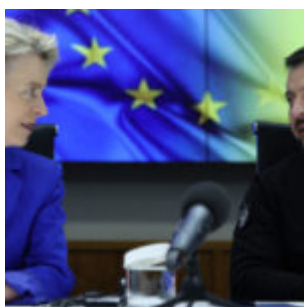


Zełenski domaga się zniesienia wszelkich ograniczeń dla eksportu ukraińskich produktów rolnych do UE



We wtorek (9.05.2023) przewodnicząca Komisji Europejskiej, Ursula von der Leyen, spotkała się w Kijowie z prezydentem Ukrainy Wołodymyrem Zełenskim. Tematem rozmowy była akcesja Ukrainy do UE oraz eksport ukraińskiego zboża.

Podczas wspólnej konferencji prasowej Zełenski oświadczył: *Zgadzamy się co do znaczenia naszego ukraińskiego wkładu w globalne bezpieczeństwo żywnościowe. Niestety, zetknęliśmy się z problemami w miejscu, w którym moglibyśmy oczekiwać na przejawy solidarności. Drastyczne w czasie wojny **działania protekcjonistyczne ze strony naszych sąsiadów nie mogą nie rozczarowywać**, delikatnie mówiąc.*

Zełenski wskazał, że ograniczenia dotyczące wwozu ukraińskich produktów rolno-spożywczych do Unii Europejskiej nie wzmacniają Europy, ale dają więcej możliwości działania Rosji. – *Oczekujemy od UE mocnych, europejskich w swej treści decyzji i możliwie **jak najszybszego usunięcia wszelkich ograniczeń**, jeśli będzie istniała ku temu wola polityczna, a dzisiejsze nasze rozmowy świadczą, że taka wola istnieje. W tej sytuacji będziemy w stanie podjąć optymalne decyzje, które*

obronią interesy Europy i Ukraińców, którzy cierpią w wyniku zastosowanych przeciwko nam ograniczeń eksportowych – powiedział prezydent Ukrainy.

*Ursula von der Leyen przyznała, że sprawa jest „skomplikowana”, a „priorytetem jest teraz utrzymanie płynnego tranzytu zboża z Ukrainy do UE”. – Wymaga to ścisłej współpracy różnych zainteresowanych stron, dlatego **stworzymy wspólną platformę koordynacyjną**, która zapewni, że elementy solidarności, o których mówicie, będą mogły w pełni funkcjonować -powiedziała szefowa KE.*

Jak widać, nasi ukraińscy „bracia” nie odpuszczają i domagają się likwidacji wszelkich ograniczeń dla ich produktów rolno-spożywczych. Gdy Polska zamknęła granicę przed ukraińskimi produktami zalewającymi polski rynek, dowiedzieliśmy się, że jest to działanie na rzecz Rosji. Polska oczekuje przedłużenia unijnej klauzuli ochronnej na pszenicę, rzepak, kukurydzę i słoneczniki. Ukraina domaga się zniesienia „działań protekcjonistycznych ze strony naszych sąsiadów”. Wszyscy, którzy liczyli na to, że Ukraina będzie w swoich działaniach kierować się wdzięcznością dla Polski za pomoc w walce z Rosją, muszą być teraz bardzo zdziwieni.

[Źródło](#)

**Rakieta pod Bydgoszczą to
rosyjski pocisk do
przenoszenia głowic atomowych**



W środę (10.05.2023) radio RMF FM poinformowało, że rakietę znalezioną w lesie pod Bydgoszczą to rosyjski pocisk manewrujący Ch-55 przeznaczony do przenoszenia głowic atomowych. Jak nieoficjalnie dowiedzieli się reporterzy RMF, takie są wstępne ustalenia Instytutu Technicznego Wojsk Lotniczych, który tworzy dla prokuratury ekspertyzę tego obiektu.

Dowództwo Operacyjne Rodzajów Sił Zbrojnych nie potwierdziło tej informacji, ale też jej nie zdementowało. W oświadczeniu przesłanym do redakcji RMF stwierdzono, że postępowanie w sprawie prowadzi Prokuratura Okręgowa w Gdańsku, a szczegóły zostaną przedstawione po zakończeniu śledztwa. Podkreślono też, że nie doszło do zagrożenia bezpieczeństwa mieszkańców.

Prokuratura Okręgowa w Gdańsku poinformowała, że do czasu zakończenia prac prokuratorów oraz biegłych nie będzie odnosiła się do doniesień medialnych dotyczących okoliczności zdarzenia.

Śledztwo w sprawie zostało wszczęte po tym, jak w kwietniu b.r. osoba spacerująca w lesie znalazła szczątki rakiety. Kilkumetrowy pocisk był wbity w ziemię. Nie był uzbrojony, więc nie doszło do eksplozji. Prawdopodobnie został wystrzelony podczas rosyjskiego ostrzału terytorium Ukrainy w grudniu 2022 roku. Do ataku wykorzystano samoloty stacjonujące na Białorusi.

Obiekt, który wleciał do Polski znad Białorusi, był śledzony przez polskie służby, ale zniknął z radarów w okolicach Bydgoszczy, ok. 2 kilometry do miejsca znalezienia szczątków rakiety. Grudniowe poszukiwania w terenie nie dały rezultatu i

przerwano je ze względu na trudne warunki atmosferyczne.

Dlaczego wojsko nie powiadomiło prokuratury o naruszeniu polskiej przestrzeni powietrznej przez niezidentyfikowany obiekt? Jak nieoficjalnie ustalili reporterzy RMF FM, nie tylko prokuratura, ale również premier Morawiecki mógł nie wiedzieć o tym incydencie. Gdyby otrzymał informację o wlocie niezidentyfikowanego obiektu na terytorium Polski, musiałby poinformować o tym prokuraturę. A tego nie zrobił.

Po co Rosjanie wystrzelili nieuzbrojoną rakietę? Rakiety Ch-55 ze zdemontowaną głowicą atomową i wsadzonymi zamiast niej makietami gabarytowo – masowymi zostały użyte jako wabik na ukraińską obronę przeciwlotniczą. Rakiety wystrzelono razem z pociskami uzbrojonymi, żeby zagęścić ilość celów dla OPL.

3/n

Dlatego RUS zamiast głowic atomowych zamontowali makiety gabarytowe masowe i strzelali owe rakiety razem z "normalnymi" Ch-101, R-500, itp żeby "zagęścić" ilość celów dla przeciwlotników. Ale jak widać był jeszcze jeden efekt owego ataku... pic.twitter.com/YeYCGcZyMQ

– Jarosław Wolski (@wolski_jaros) [April 29, 2023](#)

[Źródło](#)

Obrazowanie termograficzne czyli skrzepy krwi u

bezobjawowych zaszczepionych



Zbrodnie Big Pharma przeciwko ludzkości trwają

Termografia lub obrazowanie termiczne może wykryć nieprawidłową wewnętrzną temperaturę ciała. Pozwalając na podkreślenie obszarów zapalnych i słabego krążenia krwi. Jest to najskuteczniejszy nieinwazyjny sposób wykrywania DVT, czyli zakrzepicy żył głębokich. Inaczej znanej jako skrzepy krwi.

Biolog Felipe Reitz z Brazylii ma własny zestaw sprzętu do obrazowania termograficznego i zaczął diagnozować swoich zaszczepionych pacjentów, którym wstrzyknięto zastrzyki przeciw covid. Odkrył rozległe krzepnięcie krwi w całym układzie naczyniowym u bezobjawowych osób, które otrzymały zastrzyk.

[To zdjęcie](#) zostało zrobione na 23-letnim sportowcu. Ciemne linie to skrzepy krwi. Ten 23-latek przyjął zastrzyk, ale nie ma żadnych objawów.

Felipe Reitz przeprowadził również analizę żywej krwi. I tak jak słyszeliśmy od kilku innych badaczy, Reitz donosi o obecności obcych struktur nabierających kształtu we krwi zaszczepionych. I pokazał, jak komórki krwi zlepiają się w wyniku otrzymania zastrzyku.

W zeszłym tygodniu doktor Richard Fleming [opublikował film](#) o tym, co dzieje się, gdy szczepionki genetyczne są dodawane bezpośrednio do ludzkiej krwi. Po dodaniu szczepionki Janssen do zdrowej próbki krwi, można zobaczyć w powiększeniu jak krew zaczyna się zbijać i zlepiać.

W badaniach przeprowadzonych przez [Natural News](#) stwierdzono, że te tak zwane *skrzepy* są *prawie całkowicie pozbawione kluczowych elementów markerowych, które byłyby obecne w ludzkiej krwi, ale wykazują znacznie wyższe stężenia pierwiastków stosowanych w elektronice i obwodach elektrycznych.*

Tymczasem dyrektor generalny Moderny, firmy, która wyszlamowała swoich klientów na 500 procent za śmierniczośny zastrzyk, otrzymał 50-procentową podwyżkę po spieniężeniu akcji o wartości 400 milionów dolarów.

Im dłużej żyjemy bez sprawiedliwości, tym bardziej jest to do zaakceptowania. [Moderna inwestuje teraz w przyszłość mRNA.](#)

[Źródło](#)